

Uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06

Prezes SN Tadeusz Ereciński (przewodniczący)

Sędzia SN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

Sędzia SN Maria Grzelka

Sędzia SN Henryk Pietrkowski

Sędzia SN Krzysztof Strzelczyk

Sędzia SN Tadeusz Wiśniewski

Sędzia SN Mirosława Wysocka

Sąd Najwyższy na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 17 maja 2007 r., przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Piotra Wiśniewskiego oraz Rzecznika Ubezpieczonych Stanisława Rogowskiego, po rozstrzygnięciu zagadnienia prawnego przedstawionego przez Rzecznika Ubezpieczonych we wniosku z dnia 16 listopada 2006 r.:

„Czy podatek od towarów i usług VAT jest elementem odszkodowania w przypadku ustalenia jego wysokości wyłącznie według cen części zamiennych i usług niezbędnych do dokonania naprawy (tj. na podstawie metody kosztorysowej)?”

podjął uchwałę:

Odszkodowanie przysługujące na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za szkodę powstałą w związku z ruchem tego pojazdu, ustalone według cen części zamiennych i usług, obejmuje kwotę podatku od towarów i usług (VAT) w zakresie, w jakim poszkodowany nie może obniżyć podatku od niego należnego o kwotę podatku naliczonego.

Uzasadnienie

Motywuując przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, Rzecznik Ubezpieczonych stwierdził, że w związku z dochodzeniem przez

ubezpieczonych od zakładu ubezpieczeń odszkodowania na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdu mechanicznego ubezpieczyciele w przyznawanym odszkodowaniu ubezpieczeniowym nie uwzględniają podatku od towarów i usług (VAT) w razie ustalenia tego odszkodowania na podstawie cen części zamiennych i usług niezbędnych do dokonania naprawy, tj. metodą kosztorysową. W ocenie ubezpieczycieli, niedokonanie przez poszkodowanego (ubezpieczonego) naprawy pojazdu, pozwala – w razie zastosowania takiej metody ustalania odszkodowania – na nieuwzględnienie podatku od towarów i usług w przyznanym odszkodowaniu. Poszkodowany nie ponosi kosztów w postaci zapłaty tego podatku, toteż uwzględnienie tego podatku przy ustalaniu rozmiaru odszkodowania stanowiłoby naruszenie art. 824¹ i 361 § 2 k.c., suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być bowiem wyższa od poniesionej szkody, jeżeli nie umówiono się inaczej, a naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany rzeczywiście poniósł. Koszt zapłaty podatku od towarów i usług jako koszt nieponiesiony przez ubezpieczonego nie może być kwalifikowany jako strata poszkodowanego.

W praktyce ubezpieczeniowej ubezpieczyciele, dopuszczając wybór kosztorysowej metody ustalania odszkodowania, wypłacają odszkodowania ubezpieczeniowe pomimo niewykazania przez poszkodowanego kosztów naprawy samochodu. Zasadność żądania wypłaty odszkodowania nie jest wówczas kwestionowana przez ubezpieczycieli. Problem pojawia się wówczas, gdy ubezpieczony – korzystając ze wspomnianej kosztorysowej metody ustalania odszkodowania – żąda od ubezpieczyciela odszkodowania w rozmiarze uwzględniającym także podatek od towarów i usług.

Zagadnienie uwzględniania podatku od towarów i usług w przysługującym ubezpieczonemu odszkodowaniu pojawiło się w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Rzecznik wskazał na dwa zasadnicze nurty w tym zakresie.

W kilku rozstrzygnięciach Sąd Najwyższy stwierdził, że obowiązek naprawienia szkody polegającej na uszkodzeniu lub zniszczeniu rzeczy powstaje już z chwilą wyrządzenia szkody i jego powstanie nie jest uzależnione od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić. Ubezpieczyciel powinien wypłacić poszkodowanemu odszkodowanie odpowiadające kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku.

Skoro wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z dnia ustalenia odszkodowania (art. 363 § 2 k.c.), a sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu podatkiem od towarów i usług, to przy nabyciu towaru opodatkowanego tym podatkiem nabywca dokonuje zapłaty ceny obejmującej podatek od towarów i usług jako podatek cenotwórczy. Innymi słowy, miernikiem rozmiaru szkody ustalonej według cen kosztów naprawy rzeczy jest cena obejmująca podatek od towarów i usług (por. np. uchwała z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74 oraz wyrok z dnia 7 sierpnia 2003 r., IV CKN 387/01, nie publ.).

Drugi wskazany przez Rzecznika nurt orzecznictwa akcentuje, że niezbędnym warunkiem uwzględniania podatku od towarów i usług jako elementu odszkodowania jest dokonanie naprawy rzeczy i wykazanie odpowiednią fakturą poniesionych kosztów naprawy, poszkodowanego obciąża bowiem obowiązek wykazania poniesionego uszczerbku majątkowego. Takie stanowisko, zdaniem Rzecznika, prezentowano w kilku przytoczonych przez niego orzeczeniach sądów powszechnych oraz w orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. np. wyrok z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 415/00, nie publ., oraz wyrok z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 193/00, nie publ.).

Rzecznik podniósł także, że zasadnicze rozbieżności interpretacyjne wywołała nowelizacja ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. Nr 124, poz. 1151 ze zm. – dalej: "u.d.u."), dokonana ustawą z dnia 8 lipca 2005 r. o zmianie ustawy o działalności ubezpieczeniowej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 143, poz. 1204), wprowadzająca art. 17a. W ocenie ubezpieczycieli, przepis ten pozwala ograniczyć wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego do kwoty nieuwzględniającej podatku od towarów i usług w razie niewykazania przez poszkodowanego szkody komunikacyjnej odpowiednią fakturą.

Prokurator Prokuratury Krajowej wnosił o podjęcie przez Sąd Najwyższy uchwały, że podatek od towarów i usług jest elementem odszkodowania przysługującego ubezpieczonemu na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ustalonego według cen części zamiennych i usług w zakresie, w jakim poszkodowany nie może odliczyć należnego od niego podatku o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy lub usługi w celu naprawienia szkody. W ocenie Prokuratora, art. 17a u.d.u. nie może prowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia przedstawionego przez Rzecznika zagadnienia prawnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne dotyczy kwestii ustalenia wysokości odszkodowania należnego ubezpieczonemu, gdy jego rozmiar jest ustalony na podstawie metody kosztorysowej, tj. według cen części zamiennych i usług niezbędnych do dokonania naprawy zniszczonej lub uszkodzonej rzeczy (pojazdu mechanicznego). Chodzi o to, czy podatek od towarów i usług powinien być uwzględniony przy określeniu rozmiaru takiego odszkodowania. Z uzasadnienia przedstawionego zagadnienia prawnego wynika, że dotyczy ono wysokości odszkodowania ubezpieczeniowego przysługującego uprawnionemu z tytułu umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów.

Rozstrzygnięcia tego zagadnienia trzeba zatem dokonać w sferze tych właśnie stosunków odszkodowawczych. Należy zaznaczyć, że w polskiej praktyce ubezpieczeniowej zdecydowanie przeważa ustalanie i wypłacanie odszkodowań w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej na podstawie kosztorysów przedstawionych ubezpieczycielom.

W judykaturze Sądu Najwyższego i w literaturze nie ma w zasadzie wątpliwości co do tego, że podatek od towarów i usług ma charakter cenotwórczy, ponieważ jego rozmiar może w zasadniczy sposób wpływać na wysokość ceny towaru lub usługi. Zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach (Dz.U. Nr 97, poz. 1050 ze zm.), cena stanowi wartość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący jest obowiązany zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę, przy czym w cenie uwzględnia się podatek od towarów i usług oraz podatek akcyzowy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów sprzedaż towaru (usługi) podlega obciążeniu tymi podatkami. Zbliżone określenie ceny zawierał art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 26 lutego 1982 r. o cenach (jedn. tekst: Dz.U. z 1988 r. Nr 27, poz. 195 ze zm.). Nabywca towaru lub usługi opodatkowanych podatkiem od towarów i usług obowiązany jest zapłacić zbywcy cenę, której składnikiem pozostaje także ten podatek (por. np. uzasadnienie uchwał Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 103 i z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74 oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 908/00, "Izba Cywilna" 2002, nr 5, s. 45).

Zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535 ze zm.), podatnikami podatku od towarów i usług są m.in. osoby prawne, jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej oraz osoby fizyczne wykonujące samodzielnie działalność gospodarczą bez względu na cel lub rezultat takiej działalności, a działalność gospodarcza w rozumieniu tej ustawy zdefiniowana została w art. 15 ust. 2. Podatnikom określonym w tym przepisie przysługuje uprawnienie (z pewnymi ograniczeniami) do obniżenia podatku należnego o kwotę podatku naliczonego, jeżeli towary i usługi są wykorzystywane do wykonywania czynności opodatkowanych (art. 86 ust. 1).

W razie zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych i wystąpienia szkody w związku z ruchem pojazdu, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, Dz.U. Nr 124, poz. 1152 ze zm. – dalej „u.u.o.”). Oznacza to konieczność stosowania odpowiednich, ogólnych reguł przewidzianych w przepisach kodeksu cywilnego przy ustaleniu szkody i odszkodowania przysługującego poszkodowanemu od ubezpieczyciela (art. 824¹ § 1 k.c.). Naprawienie szkody przez ubezpieczyciela następuje w postaci wypłaty odpowiedniej sumy pieniężnej (art. 363 § 2 k.c.), wysokość odszkodowania ubezpieczeniowego będzie zatem ustalona według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy rzeczy z daty ustalenia odszkodowania.

Jeżeli zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. cena stanowi wartość wyrażoną w jednostkach pieniężnych, którą kupujący zobowiązany jest zapłacić przedsiębiorcy za towar lub usługę, a w cenie tej uwzględnia się także podatek od towarów i usług, to miernikiem wysokości odszkodowania ustalonego według cen kosztów naprawy jest tak określona cena naprawy pojazdu obejmująca podatek od towarów i usług (por. też uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74).

W judykaturze Sądu Najwyższego za ugruntowane należy uznać stanowisko dotyczące daty powstania roszczenia o świadczenie odszkodowawcze w ramach ustawowego ubezpieczenia komunikacyjnego odpowiedzialności cywilnej. Roszczenie uprawnionego i odpowiadający mu obowiązek ubezpieczyciela

naprawienia szkody powstają z chwilą wyrządzenia szkody, tj. z chwilą nastąpienia wypadku komunikacyjnego w razie pojawienia się przesłanek przewidzianych w art. 436 k.c. Obowiązek naprawienia szkody nie jest więc uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierzał ją naprawić, odszkodowanie ma bowiem wyrównać mu uszczerbek majątkowy powstały w wyniku zdarzenia wyrządzającego szkodę, a uszczerbek taki istnieje już od chwili wyrządzenia szkody do czasu wypłacenia przez zobowiązanego sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości szkody ustalonej w sposób przewidziany prawem (art. 363 § 2 i art. 361 § 1 k.c.; por. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74 oraz uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r. V CKN 908/00, nie publ., z dnia 11 czerwca 2001 r., V CKN 226/00, OSNC 2002, nr 3, poz. 40 i z dnia 7 sierpnia 2003 r. IV CKN 387/01, nie publ.).

Należy zatem wyraźnie odróżnić samą chwilę powstania obowiązku naprawienia szkody oraz chwilę ewentualnego naprawienia rzeczy (samochodu). Dla powstania odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela istotne znaczenie ma fakt powstania szkody, a nie fakt jej naprawienia. Fakt naprawienia rzeczy (samochodu) nie ma też znaczenia dla określenia wysokości przysługującego poszkodowanemu odszkodowania ubezpieczeniowego, ponieważ wysokość ta powinna odpowiadać kosztom wyrównania uszczerbku, jaki pojawił się w majątku poszkodowanego po powstaniu wypadku komunikacyjnego, a więc – kosztom przywrócenia pojazdowi jego wartości sprzed wypadku. Prezentowane orzeczenia Sądu Najwyższego wychodzą zatem z trafnego założenia, że poszkodowanemu w związku z ruchem pojazdu mechanicznego przysługuje w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie odszkodowawcze z chwilą powstania obowiązku naprawienia szkody, a nie dopiero po powstaniu w ten czy inny sposób stwierdzonych kosztów naprawy samochodu. Zastosowanie art. 363 § 1 k.c. w sferze odpowiedzialności gwarancyjnej ubezpieczyciela prowadzi do wniosku, że treścią świadczenia ubezpieczyciela, wynikającą z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie jest jednak przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku, ale naprawienie szkody powstałej w ogóle w majątku poszkodowanego, wywołanej uszkodzeniem lub zniszczeniem pojazdu. Od woli poszkodowanego zależy bowiem, czy i w jakim zakresie wypłacone mu przez ubezpieczyciela odszkodowanie przeznaczy na naprawę samochodu. Innymi słowy, nie sposób *de*

lege lata konstruować w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej po stronie poszkodowanego „roszczenia o koszty naprawy” w miejsce ogólnego obowiązku naprawienia szkody (art. 363 § 1 k.c.) i wywodzić, że nie przysługuje ono poszkodowanemu przed powstaniem tych kosztów.

W uzasadnieniu przedstawionego zagadnienia prawnego Rzecznik powołał się na dwa orzeczenia Sądu Najwyższego, które – jak wywodził – mogą świadczyć o tym, że w judykaturze tego Sądu pojawił się nurt uzależniający dopuszczalność uwzględnienia w odszkodowaniu ubezpieczeniowym podatku od towarów i usług od tzw. efektywnego zapłacenia tego podatku, tj. dokonania naprawy uszkodzonego samochodu i przedstawienia stosownych faktur stwierdzających poniesienie kosztów takiej naprawy. Takie stanowisko istotnie może wynikać z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 415/00 (nie publ.), w którym – bez bliższej motywacji, aczkolwiek z powołaniem się na uchwałę z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97 – stwierdzono ogólnie, że skoro powód nie udowodnił zapłaty za naprawę samochodu, a nawet samej naprawy samochodu, to nie przysługuje mu odszkodowanie obejmujące zwrot podatku od towarów i usług. Brak motywacji takiego stanowiska nie pozwala na przypisywanie mu istotnego znaczenia w świetle przedstawionego wcześniej, dominującego i właściwie uzasadnionego poglądu, określającego chwilę powstania obowiązku naprawienia szkody poszkodowanemu w ramach umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

W uzasadnieniu wskazanego przez Rzecznika innego wyroku z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 193/00 (nie publ.) stwierdzono, że podatek od towarów i usług ma znacznie cenotwórcze i może wpłynąć na wysokość odszkodowania, ale tylko wtedy, gdy poszkodowany, rekompensując poniesiony uszczerbek majątkowy, efektywnie go poniesie. Wypowiedź tę trzeba analizować przy uwzględnieniu stanu faktycznego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Po pierwsze, Sąd Najwyższy odwołał się tu do wskazanych wcześniej uchwał Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, i z dnia 16 października 1998 r., III CZP 42/98 (OSNC 1999, nr 4, poz. 69), w których przyjęto, że odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku od towarów i usług na skutek zniszczenia rzeczy, nie obejmuje podatku od towarów i usług mieszczącego się w tej cenie w zakresie, w jakim poszkodowany może obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabyciu rzeczy. Po drugie, strony umowy ubezpieczenia

uzgodniły, że odszkodowanie ubezpieczeniowe będzie obejmowało podatek od towarów i usług jedynie w przypadku odbudowy spalonego budynku, a sądy uznały tę klauzulę umowną za dopuszczalną (art. 353¹ k.c.). Jeżeli Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 193/00, wyjaśnił, iż taka umowa stron „nie pozbawiła powódek możliwości zwiększenia odszkodowania ubezpieczeniowego o kwotę podatku od towarów i usług, nie dopuszczała jedynie do rekompensaty szkody nie poniesionej”, to wypowiedź tę rozumieć należy w ten sposób, że wspomniane powiększenie nie mogło wchodzić w rachubę tylko dlatego, że same strony ustaliły, kiedy odszkodowanie obejmować będzie także podatek od towarów i usług obciążający powódki.

Należy dodać, że w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 r., II CK 327/05 (nie publ.) stwierdzono, iż w razie naprawy budynku przez poszkodowanego samodzielnie (tzw. systemem gospodarczym) nie ma podstaw do doliczania do kosztów robót naprawczych podatku od towarów i usług, ponieważ w tej sytuacji taki podatek nie został w ogóle zapłacony przez poszkodowanego. Z ustaleń faktycznych dokonanych w tej sprawie wynika, że powodowie nie byli płatnikami podatku od towarów i usług i „nie rozliczali wydatków związanych z odbudową (...) w ramach prowadzonej działalności gospodarczej”.

Omawiany wyrok nie tworzy odstępstwa od dominującego nurtu orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym podatek od towarów i usług mógłby tylko wówczas powiększać przysługujące poszkodowanemu odszkodowanie ubezpieczeniowe, gdyby poszkodowany jako podatnik tego podatku był zobowiązany do jego zapłacenia. W razie naprawienia rzeczy tzw. systemem gospodarczym odszkodowanie ubezpieczeniowe w ramach umowy ubezpieczenia obejmować będzie zatem jedynie poniesione koszty naprawy bez uwzględnienia podatku od towarów i usług.

W końcowym fragmencie uzasadnienia wniosku Rzecznik Ubezpieczonych zwrócił uwagę na zasadnicze rozbieżności interpretacyjne art. 17a u.d.u., który obowiązuje od dnia 17 sierpnia 2005 r. i nie był jeszcze przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Zgodnie z tym przepisem, w przypadku okazania zakładowi ubezpieczeń przez podmiot, któremu przysługuje odszkodowanie, niebędący płatnikiem podatku od towaru i usług, faktury za naprawę szkody komunikacyjnej, zakład ubezpieczeń jest zobowiązany uwzględnić w odszkodowaniu podatek od towarów i usług. W literaturze trafnie wskazano na wyraźne niezręczności

stylistyczno-redakcyjne omawianego przepisu, w którym użyto sformułowania „płatnik”, chociaż powinno być „podatnik” w rozumieniu art. 8 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (jedn. tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 8, poz. 80 ze zm.). Z ogólnego sformułowania przepisu może wynikać, że każdy podatnik powinien odzyskać od zakładu ubezpieczeń kwotę podatku od towarów i usług po dokonanej naprawie, a więc także podmioty, które były uprawnione do odliczenia podatku naliczonego, wynikającego z faktury przedkładanej ubezpieczycielowi. Nie wyjaśniono też użytego w art. 17a ogólnego pojęcia „szkody komunikacyjnej”. W każdym razie omawiany przepis wzbudził zasadnicze rozbieżności interpretacyjne także w zakresie określenia powstania obowiązku naprawienia szkody poszkodowanemu przez ubezpieczyciela w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Wyrażono pogląd, że wejście w życie art. 17a u.d.u. powoduje nieaktualność dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym ubezpieczyciele mają obowiązek uwzględniać podatek od towarów i usług wypłaconym na rzecz osób niebędących podatnikami podatku od towarów i usług odszkodowaniu ubezpieczeniowym niezależnie od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy lub czy w ogóle zamierzał jej dokonać. Niezależnie od argumentacji jurystycznej mającej przemawiać za tym stanowiskiem, wskazywano również, że poniesienie przez poszkodowanego ciężaru podatku od towarów i usług jest zawsze uzależnione od konkretnych okoliczności faktycznych, w szczególności od tego, czy w ramach naprawienia szkody komunikacyjnej wykorzystane zostaną części nowe czy używane, oraz od tego, w jakim zakładzie naprawczym naprawa została dokonana.

Interpretacja art. 17a u.d.u., zmierzająca w kierunku eksponującym nieaktualność dotychczasowej judykatury w omawianym zakresie, nie może być uznana za przekonującą.

Powstaje przede wszystkim zagadnienie prawnej relacji art. 17a u.d.u. i art. 36 ust. 1 u.u.o., w którym stwierdzono, że odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Oznacza to wyraźnie odesłanie przede wszystkim do reguł prawa cywilnego w zakresie dotyczącym powstania szkody, jej ustalania i także czasu powstania obowiązku naprawienia szkody. Prosta konstatacja, że art. 17a ustawy o

działalności ubezpieczeniowej wyłącza jako *lex specialis* art. 36 ust. 1 u.u.o. wymagałby jednak wykazania przynajmniej takiego samego zakresu dyspozycji obu analizowanych przepisów. Dyspozycja art. 36 ust. 1 jest jednak znacznie szersza, ponieważ art. 17a mógłby mieć zastosowanie tylko wówczas, gdyby ustalenie odszkodowania w związku z wyrządzoną szkodą komunikacyjną następowało na podstawie rachunków poniesionych kosztów, przedstawionych ubezpieczycielowi, a podmiotem poszkodowanym okazał się podmiot „niebędący płatnikiem podatku od towarów i usług”. Chodzi tu zatem o ustalenie odszkodowania komunikacyjnego przy założeniu metody rachunkowej, tj. przedstawienia ubezpieczycielowi odpowiedniej faktury stwierdzającej dokonanie naprawy i poniesienia jej kosztów. Świadczyć o tym może m.in. redakcja art. 17a (*verba legis*: „w przypadku okazania zakładowi ubezpieczeń (...) faktury (faktur) za naprawę szkody”). Z uzasadnienia wniosku Rzecznika nie wynika, że wprowadzenie art. 17a u.d.u. spowodowało lub spowoduje zaniechanie przez ubezpieczycieli posługiwania się tzw. metodą kosztorysową przy ustalaniu odszkodowania wypłacanego na podstawie umów ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Jak wspomniano, metoda ta także obecnie dominuje w praktyce ubezpieczeniowej.

Trudno przyjąć, że w art. 17a u.d.u. dokonano radykalnej – jak utrzymują niektórzy autorzy – zmiany w zakresie dotyczącym określenia chwili powstania roszczenia odszkodowawczego w związku z powstaniem szkody komunikacyjnej. Zgodnie z utrwalonym i umotywowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, obowiązek taki pojawia się już w chwili powstania szkody. Naprawienie szkody przez poszkodowanego nie ma w tym względzie już żadnego znaczenia, przy czym należy pozostawić mu wybór, czy będzie w ogóle zmierzał do naprawienia pojazdu. Przy założeniu, że art. 17a u.d.u. odnosi się tylko do rachunkowej metody ustalania odszkodowania, należy stwierdzić, iż obowiązek naprawienia szkody także powstaje z chwilą jej powstania, z tym tylko, że ubezpieczyciel nie może nie uwzględnić w odszkodowaniu podatku od towarów i usług, jeżeli podmiot wskazany w art. 17a przedstawia stosowne faktury wykazujące naprawienie szkody komunikacyjnej. Użyte w tym artykule sformułowanie „jest zobowiązany” odnosi się zatem do wypłaty odszkodowania z uwzględnieniem wynikającego z faktury podatku od towarów i usług, a nie w ogóle do obowiązku naprawienia szkody komunikacyjnej.

Metoda kosztorysowa ustalania odszkodowania komunikacyjnego zakłada z natury rzeczy posługiwanie się parametrami najbardziej zobiektywizowanymi z punktu widzenia obrotu gospodarczego (wykorzystanie części zamiennych i dokonanie usług niezbędnych do naprawy samochodu, tj. odtworzenia jego stanu technicznego przed powstaniem szkody; posługiwanie się cenami tych części i usług, które poszkodowany mógłby zapłacić w celu zapewniającym takiego odtworzenia). Chodzi tu zatem o odpowiednio zobiektywizowaną i dającą się zweryfikować symulację kosztów przyszłej, ewentualnej naprawy samochodu. Rzecz jasna, że ustalone odszkodowanie nie musiałyby zawsze pokrywać się z odszkodowaniem ustalonym w oparciu o indywidualnie sporządzone faktury. Różnice te mogą wynikać z wielu przyczyn, w tym m.in. z tego, czy przy naprawie wykorzystano części nowe czy części używane oraz w jakim zakładzie dokonano naprawy samochodu. Jeżeli jednak dopuszcza się możliwość stosowania w praktyce ubezpieczeniowej omawianej metody kosztorysowej w zakresie ustalania wysokości odszkodowania ubezpieczeniowego, a jednocześnie akcentuje, że poszkodowany nie musi dokonywać naprawy samochodu, to należy liczyć się ze wspomnianymi, możliwymi rozbieżnościami w zakresie rozmiaru odszkodowania przy zastosowaniu obu metod jego ustalenia. Metoda rachunkowa daje zatem wyniki bardziej zindywidualizowane, a metoda kosztorysowa opiera się zawsze na symulacji; ostateczna weryfikacja wysokości odszkodowania, ustalonego na podstawie metody kosztorysowej, zawsze będzie należała do sądu.

Z przedstawionych względów należy stwierdzić, że w zakresie kosztorysowej metody ustalania wysokości szkody komunikacyjnej nie ma usprawiedliwionych podstaw do odstępowania – także po wejściu w życie art. 17a u.d.u. – od utrwalonego w judykaturze Sądu Najwyższego stanowiska, że odszkodowanie za szkodę poniesioną przez podatnika podatku od towarów i usług na skutek zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy (samochodu) nie obejmuje podatku od towarów i usług mieszczącego się w cenie nabycia rzeczy lub usługi w zakresie, w jakim poszkodowany mógłby obniżyć należny od niego podatek o kwotę podatku naliczonego przy nabywaniu rzeczy lub usługi (zob. uchwała z dnia 22 kwietnia 1997 r., III CZP 14/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 103).

Z tych względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę, jak na wstępie.

